

# Mieczys, Nie p

nie ploszczcie jej, nie rozbudzajcie tej miłości  
póki nie zechce sama  
nie ploszczcie jej nie rozbudzajcie tej miłości  
póki nie zechce  
o, jakże piękna jesteś ukochana moja  
o, jakże piękna  
oczy twoje jak gołębice za twoją zasłoną  
o, jakże piękna jesteś ukochana moja  
o, jakże piękna  
usta twoje miode pełne lilie  
a skóra twa wonna  
jak woń jaśminu  
jak cynamonu woń  
jak mandragory woń  
twoja miłość  
nie ploszczcie jej, nie rozbudzajcie tej miłości  
póki nie zechce sama  
nie ploszczcie jej nie rozbudzajcie tej miłości  
póki nie zechce  
o, jakże piękna jesteś ukochana moja  
i nie ma w tobie skazy  
z Libanu przyjdź Oblubienico  
ze szczytu Hermonu i Seniru  
o, jakże piękna jest, wierna i niezmienna  
i nic nie ugasi jej ognia  
jak śmierć mocna jest miłość twoja  
jak woń jaśminu